

CHIŃSKA DEZINFORMACJA NA TEMAT COVID-19. PAŃSTWO ŚRODKA CZERPIE Z DOROBKU MOSKWY

Chińska propaganda na temat koronawirusa czerpie z dorobku rosyjskich operacji dezinformacyjnych. Państwo Środka za pomocą fake newsów chce wywołać powszechny chaos oraz poczucie niepewności w okresie pandemii. Chiny, bazując na doświadczeniu Moskwy, wprowadzają nowe techniki, aby wzmocnić swoją retorykę na temat COVID-19.

Laura Rosenberger, dyrektorka organizacji Alliance for Securing Democracy, podkreśla, że Chińska Partia Komunistyczna naśladuje działania, które są historycznie związane z rosyjską dezinformacją. W ten sposób chińskie chcą rozprzestrzenić poczucie chaosu i niepewności. „Widzimy, jak chiński aparat propagandowy ewoluuje i wyciąga wnioski z operacji Moskwy” - wskazuje specjalistka na łamach CyberScoop.

Obecnie jednym z głównych tematów chińskiej propagandy jest koronawirus. Państwo Środka rozpowszechnia wątpliwe koncepcje dotyczące powstania wirusa, nie przedstawiając jakichkolwiek dowodów. Jak donosi CyberScoop, w sieci można się spotkać z tezą, że COVID-19 mógł rozprzestrzenić się we Włoszech, zanim został wykryty w Chinach.

Z kolei inna teoria, którą silnie propagują Chiny jednoznacznie wskazuje, że pandemia jest wynikiem działań amerykańskiej armii i to tam należy poszukiwać źródła koronawirusa. Taka retoryka była silnie propagowana za pomocą Twittera przez rzecznika chińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Lijiana Zhao. „Może to armia amerykańska sprowadziła epidemię do Wuhan. Bądźcie transparentni! Opublikujcie swoje dane! USA są nam winni wyjaśnienie!” - czytamy w opublikowanej wiadomości.

Camille Francois, specjalistka firmy Graphika, wskazuje, że chińska propaganda nie jest pierwszym przypadkiem, kiedy to podmiot państwowy koncentruje się na chorobach, aby realizować swoje cele. Jednak należy podkreślić, że Chiny wprowadzają nowe techniki dezinformacyjne do obecnej retoryki - informuje CyberScoop.

„Rosja posiada długą tradycję wykorzystywania chorób w swojej dezinformacyjnej narracji. To nie jest coś nowego” - tłumaczy Camille Francois. - „Widzieliśmy, jak wykorzystują dezinformację wokół AIDS, malarii czy gorączki denga. Należy pamiętać, że światowe problemy są wylęgarnią operacji informacyjnych. Większość podmiotów państwowych prowadzi tego typu działania w celu umacniania podziałów w społeczeństwie i jego osłabienia”.

Sekretarz Stanu USA Mike Pompeo oficjalnie oskarżył Chiny, Rosję, a także Iran o prowadzenie kampanii dezinformacyjnych związanych z pandemią koronawirusa - informuje The Hill. „Podejmowane są skoordynowane działania, aby zdyskredytować to, co robi Ameryka” - podkreślił przedstawiciel amerykańskiego rządu podczas przemowy na temat pandemii w Białym Domu. - „Niestety kampania (przyp. red. dezinformacyjna) jest dość rozproszona. Ale z pewnością

wiemy, że pochodzi z takich miejsc jak Chiny, Rosja i Iran”.

Unia Europejska również poinformowała o wykryciu złośliwych operacji dezinformacyjnych na temat koronawirusa. Unijni urzędnicy zajmujący się tą problematyką wskazują, że kampanie prowadzone są przez kilka państw jednocześnie - donosi The Hill. Taki stan rzeczy wymusza konieczność intensyfikacji współpracy i podjęcia stanowczych działań.

Jak walczyć z dezinformacją?

Laura Rosenberger jest zdania, że konieczne jest opracowanie precyzyjnych przepisów dotyczących dezinformacji, aby poprawić efektywność walki z fake newsami. „Musimy obecnie zrobić znacznie więcej jako sojusznicy i partnerzy, aby wygrać z pandemią. Tak samo należy podejść do problemu dezinformacji i cyberataków” - uważa specjalistka Alliance for Securing Democracy.

Z kolei Nathalie Van Raemdonck, ekspertka zaangażowana w unijny projekt Cyber Direct, twierdzi, że jednym z możliwych rozwiązań ograniczających dezinformację jest wprowadzenie systemu kar, które będą nakładane na konkretne osoby. „Należy zidentyfikować konkretną osobę, konkretnego hakera, który podjął te złośliwe działania” - precyzuje specjalistka, cytowana przez CyberScoop. - „Wszystko, co możemy obecnie zrobić to egzekwować prawo i wzmocnić instrumenty oraz możliwości, które do tego służą”.

Czytaj też: [UE włącza się do walki z dezinformacją odnośnie koronawirusa](#)